

DOMINIK EUGENIUSZ WIDER OCD

EUCHARYSTIA W ŻYCIU KAPŁANA. NA PODSTAWIE WYBRANYCH WYPOWIEDZI BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II

Sakrament Eucharystii został ustanowiony w przeddzień zbawczej Ofiary Jezusa Chrystusa, złożonej na krzyżu. Dokonał tego Pan Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy w Wieczerniku, odchodząc cieleśnie z tego świata i zarazem zostając z nami do końca świata pod postaciami chleba i wina. On sam, Najwyższy Kapłan, pragnąc pozostać z nami, potrzebował tych, którzy będą uosabiać i kontynuować dla wszystkich ludzi i wszystkich pokoleń Jego ofiarę, by wszyscy mogli w niej uczestniczyć i z niej czerpać zbawienie. Do tego celu potrzebne było i jest kapłaństwo istotowo związane z Eucharystią. Do posługi głoszenia Ewangelii kapłaństwo nie było konieczne: każdy wierzący mógł i powinien nieść Dobrą Nowinę drugim. Dlatego do sprawowania i kontynuowania Najświętszej Ofiary Jezus Chrystus ustanowił kapłaństwo, polecając Apostołom czynić ją na Jego pamiątkę. Na określenie sakramentu Eucharystii używa się wielu nazw: Eucharystia, Uczta Pańska, Łamanie Chleba, Święta Ofiara, Święta i Boska Liturgia, Komunia, Msza Święta, Sakrament miłości.

W nauczaniu o kapłaństwie, szczególnie w listach do kapłanów na Wielki Czwartek, papież Jan Paweł II przypominał kapłanom o miejscu Eucharystii w ich życiu. Te wskazania pomagają kapłanowi pogłębić swoją świadomość, kim jest, oraz w pełni odczytać swoje posłannictwo w Kościele i świecie. Nie ulega wątpliwości, że ono jest szczególne, wyjątkowo zaszczytne i zarazem mocno zobowiązujące. Kapłaństwo jest i powinno być w całości ześrodkowane na Jezusie Chrystusie, Najwyższym Kapłanie w Jego zbawczej Ofierze, którą złożył i nieustannie składa na ołtarzach świata, za wszystkich ludzi. Jan Paweł II wyraził to, przytaczając słowa z Listu do Hebrajczyków: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8), „przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy wieczne odkupienie” (Hbr 9, 12; zob. L 1993, 1). Ta jedna, wieczna Ofiara Odkupienia „trwa z Jego woli w Kościele mocą zbawczej Eucharystii” (L 1993, 1).

1. USTANOWIENIE SAKRAMENTU EUCHARYSTII

Wszyscy wierzący w tajemnicę odkupienia doskonale znają czas i miejsce oraz słowa ustanowienia tego sakramentu. Był to dzień poprzedzający zbawczą ofiarę Chrystusa. Jezus odchodzi od nas, ale nie pozostawia nas samych. Odchodzi przez krzyż i przychodzi przez Eucharystię, pozostając z nami pod postaciami chleba i wina (por. L 1993, 1–2). Dokonało się to podczas Ostatniej Wieczerzy:

„Jezus wziął chleb i, odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich, i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy; bo to jest moja Krew Przymierza, która będzie za wszystkich wylana na odpuszczenie grzechów»” (Mt 26–28).

Tak została ustanowiona Eucharystia, nieustanna obecność Chrystusa wśród nas i dla nas. Błogosławiony Jan Paweł II w prostych słowach podsumował to wydarzenie: Jezus ustanowił Eucharystię i oddał ją „w ręce Apostołów, a przez nich w ręce Kościoła, po wszystkie czasy aż do swego ostatecznego Przyjścia w Chwale” (L 1991, 1). W tym sakramencie pozostał z nami w Najświętszej Ofierze, eucharystycznie, rzeczywiście (por. L 1993, 1).

Eucharystia, znak żywej obecności Jezusa pośród nas, został umieszczony przez Niego pośrodku wszystkich pozostałych sakramentów. Ma on bowiem odniesienie do każdego z nich, szczególnie do sakramentu pokuty i pojednania. Równocześnie one wszystkie w pewnym sensie z niej wypływają i do niej prowadzą¹. Istnieją różne podziały sakramentów. Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia; sakramenty uzdrowienia: pokuta i pojednanie, namaszczenie chorych; sakramenty służebne wobec wspólnoty: kapłaństwo i małżeństwo. Znany jest także ich podział na Eucharystię oraz wszystkie pozostałe sakramenty. Eucharystia bowiem jest nie tylko udzielaniem łaski uświęcającej, ale i przychodzeniem do nas, pod postaciami chleba i wina, samego Boga żywego, stając się sercem i ośrodkiem życia duchowego człowieka i jego zjednoczenia z Nim. I tak, chrzest jest bramą dla wszystkich sakramentów, powrotem człowieka do dziecięctwa Bożego i daje mu prawo do przyjmowania Eucharystii. Podobnie sakrament pokuty i pojednania – oczyszcza z grzechów, przywraca łaskę i daje prawo do przystąpienia do Komunii świętej. Pozostałe sakramenty do najbardziej owocnego ich przyjmowania wymagają Eucharystii (por. PO 5; SacC 16). Ona, „jako uobecnienie ofiary Chrystusa, ma także za zadanie ustrzec nas przed grzechem”². Eucharystia jest rzeczywistą obecnością w czasie jedynej i wiecznej ofiary Chrystusa. Jest ona najważniejszym darem

¹ JAN PAWEŁ II, List do kapłanów na Wielki Czwartek 2002 r. (17.03.2002) [b.m.r.], nr 2.

² Tamże, nr 2.

Boga dla człowieka. Jest chlebem życia dla dążących do niebieskiej ojczyzny. Eucharystia dokonuje bezpośrednio oczyszczenia z grzechów lekkich. Nie mogą jednak jej przyjmować czy sprawować będący w grzechu ciężkim. Ona „jest bowiem sakramentem tych, którzy pozostają w pełnej komunii z Kościołem” (KKK 1395). Nie ulega wątpliwości, że Eucharystia stanowi szczyt całego życia chrześcijańskiego³. Wraz z ustanowieniem Eucharystii Chrystus założył Kościół. Od Wieczery Pańskiej uczniowie Jezusa schodzą się bowiem na łamanie chleba, podejmując w ten sposób polecenie Jezusa praktykowania tej bezkrwawej Ofiary. Eucharystia od tego czasu staje się widzialnym procesem gromadzenia się wierzących w Chrystusa. I tak rodzi się stopniowo wspólnota z samym Bogiem, nazwana Kościołem. „Już w czasach Apostolskich «łamanie chleba» zostało przełożone z szabatu na rano dnia zmartwychwstania. [...] Eucharystię celebrowano jako spotkanie ze Zmartwychwstałym”⁴, a spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa jako zadatek zmartwychwstania i życia wiecznego (por. Dz 2, 46), zapowiedzianego przez Niego w Kafarnaum: „Kto spożywa Moje Ciało i Krew moją pije, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54). Jezus Chrystus pozostał z nami w sakramencie Eucharystii w trzech stanach, tworzących całość, i jest do dyspozycji wszystkich wiernych: jest w stanie Ofiary-Żertwy, w stanie pokarmu-Komunii oraz w stanie nieustannej i żywej obecności w tabernakulach naszych Kościołów.

2. USTANOWIENIE SAKRAMENTU KAPŁAŃSTWA

Eucharystia została ustanowiona przez Jezusa Chrystusa i miała uobecnić Jego pozostawanie z ludźmi do końca świata pod postaciami chleba i wina, co pociągnęło za sobą potrzebę powołania tych, którzy by w Jego imieniu ją sprawowali. W tym celu już na samym początku swej działalności Jezus powołał uczniów, spośród których wybrał dwunastu Apostołów; im po ustanowieniu Eucharystii zleca jej sprawowanie. Następnie przez wieki wybiera z Ludu Bożego niektórych na kapłanów – szafarzy tego sakramentu – dla sprawowania Najświętszej Ofiary, dla karmienia Ciałem Jezusa tak siebie samych, jak i wiernych oraz adorowania Boga obecnego wśród nas.

W Wielki Czwartek podczas Ostatniej Wieczery, po ustanowieniu Eucharystii, po nakarmieniu Apostołów swoim Ciałem i Krwią swoją, Pan Jezus ustanowił sakrament kapłaństwa słowami: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 20) i złożył go w ręce Apostołów. „Wypowiadając te słowa, oddał im swoją własną ofiarę [...] i uczynił ich także uczestnikami swojego kapłaństwa”, napisał Jan Paweł II (L 1996, 9). Tak narodziło się w Wieczerniku kapłaństwo – sakrament kapłaństwa,

³ Por. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Kapłan głosiciel Słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa* (19.03.1999), Tarnów [b.r.], s. 44.

⁴ Por. J. RATZINGER – BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu, cz. II: Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011, s. 151–156.

który wyciska w duszy każdego z Apostołów i ich następców niezatarty znak (znamię) przez święcenia kapłańskie. Wraz ze święceniami kapłani otrzymali uczestnictwo w Chrystusowym kapłaństwie (L 1991, 1). Co oznaczają słowa: „uczestnictwo w Chrystusowym kapłaństwie”? Wcześniej Apostołowie postrzegali siebie jako uczniów Chrystusa, powołanych do głoszenia „Dobrej Nowiny”. W Wieczerniku w przeddzień swojej śmierci Chrystus odsłania im, „że ich powołaniem jest być kapłanem, tak jak On i w Nim” (L 1996, 4). Karmiąc ich chlebem i winem i wypowiadając słowa: „Czyńcie to na moją pamiątkę”, oddawał w ich ręce swoją własną ofiarę. Słowa te zawierają więc w sobie tajemnicę Eucharystii i z nią związanego Chrystusowego kapłaństwa. Jan Paweł II przypomniał kapłanom:

„Istnieje bowiem ścisły i nierozzerwalny związek pomiędzy ofiarą i kapłanem: człowiek, który składa Chrystusową Ofiarę, musi mieć udział w Chrystusowym Kapłaństwie” (L 1996, 4).

Kapłan sprawujący Najświętszą Ofiarę w „swoisty i sakramentalny sposób utożsamia się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem” (L 1980, 3). W dzień Wieczery Pańskiej staliśmy się szafarzami kapłańskiej ofiary Chrystusa i szafarzami Jego Ciała i Krwi. Błogosławiony, komentując polecenie Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę”, napisał:

„Ten czyn ma być spełniany «na Jego pamiątkę»: to wskazanie jest istotne. Eucharystyczny czyn sprawowany przez kapłanów będzie uobecniał w każdym pokoleniu chrześcijan, w każdym zakątku ziemi dzieło dokonane przez Chrystusa. Gdziekolwiek będzie sprawowana Eucharystia, tam w sposób bezkrwawy uobecni się krwawa ofiara Kalwarii, tam obecny będzie sam Chrystus, Odkupiciel świata”⁵.

3. SACERDOS ET HOSTIA – KAPŁAN I ŻERTWA

Jan Paweł II, wyjaśniając słowa *Sacerdos et Hostia*, pisze: „W eucharystycznym Chlebie zawarte jest bowiem to samo Ciało, które narodziło się z Maryi i zostało złożone w ofierze na krzyżu”⁶. Kapłan nie może zapominać, że jest razem z Chrystusem Kapłanem i Żertwą, że do istoty jego kapłaństwa sakramentalnego należy „odczuwanie w sobie” swego udziału w zbawczej tajemnicy. Kapłan nie może nigdy zapomnieć swej łączności z Chrystusem-Ofiarą. Wybierając Chrystusa oraz Jego wezwanie do kapłaństwa, wybiera także bycie razem z Nim żertwą ofiarną.

⁵ JAN PAWEŁ II, List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 r. (23.03.2000), Kraków 2000, nr 11.

⁶ Tamże, nr 3, 9–10.

Ten wybór jest konstytutywnym wymiarem powołanych do kapłaństwa (por. L 2000, 8–9). Misterium paschalne wprowadza nas w najgłębszą istotę życia i posłannictwa Chrystusa. Centralnym elementem tego misterium jest Eucharystia i ona powinna się stać ośrodkiem życia i działania każdego kapłana (por. PG 16). Dla każdego człowieka „odczuwanie w sobie Chrystusa” oznacza stawanie się do Niego podobnym. Jeszcze w pełniejszym stopniu odnosi się to do tych, którzy przyjęli wezwanie do kapłaństwa. Odpowiedź na to wezwanie w Kościele katolickim wymaga nie tylko przyjęcia sakramentu kapłaństwa, lecz także polega na życiu życiem Chrystusa, stawaniu się jak On czystym, ubogim, całym do dyspozycji Ojca, i jak On także na byciu do dyspozycji każdego człowieka. Całkowite poświęcenie się Bogu pociąga za sobą, na wzór Jezusa, upodobnienie się do Niego, czyli wyrzeczenie się swojej woli, a pełnienie Jego woli – czynienie tego, czego On wymaga od kapłana, mówienie tego, co On chce, aby mówił, odczuwanie tego, co odczuwał Jezus, troska o to, aby być narzędziem dobrze dopasowanym do Jego ręki itp. Kapłan oddany posłudze kapłańskiej o każdej porze dnia i nocy służy sobą, „daje się zjadać”. Taka jest i powinna być prawda o nas samych, przyjaciółach – kapłanach, Chrystusa Kapłana. Jako słudzy Eucharystii jesteśmy uczestnikami Jego kapłaństwa na usługach Eucharystii i Kościoła (por. L 1996, 7). Z tego wynika, że kapłan powinien stawać się hostią razem z Chrystusem. To stawanie się „hostią” pociąga za sobą ślubowanie czystości i jej realizowanie dla dobra Kościoła. „Chodzi tu o uczestnictwo kapłana w ofierze, jaką Chrystus złożył z miłości do Kościoła: albowiem «Chrystus umiłował Kościół i wydał samego siebie, aby go uświęcić [...]». Prezbiter jest powołany do tego, aby był «żywym obrazem Jezusa Chrystusa Oblubieńca Kościoła», składając za Kościół ofiarę z całego swojego życia. «Celibat kapłański jest więc darem z siebie w Chrystusie i z Chrystusem dla Jego Kościoła i wyraża posługę kapłana dla Kościoła w Chrystusie i z Chrystusem»”. Każdy kapłan powinien pamiętać, że „Ofiara, czyli zertwa, jest nieodłączna od kapłana”⁷.

4. *IN PERSONA CHRISTI* – W OSOBIE CHRYSYUSA

Najważniejszą częścią sakramentu kapłaństwa jest sprawowana przez niego Najświętsza Ofiara Mszy świętej, a w niej przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Rozważając tę tajemnicę, należy mieć w świadomości, że Msza święta jest uobecnieniem ofiary Chrystusa dokonanej przez Niego przez oddanie swego życia na drzewie krzyża za zbawienie świata. Ofiara ta dokonała się i trwa: bo co dokonało się w Bogu, trwa wiecznie. O tej zbawczej ofierze przypomina każdemu człowiekowi Msza święta i konsekrowany chleb i wino przemienione w Ciało i Krew Chrystusa, dane jako pokarm duchowy. Pierwsza bezkrwawa Ofiara dokonała się

⁷ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Kapłan głosiciel Słowa...*, s. 62–63.

w Wieczerniku. Wtedy Chrystus ustanowił sakrament kapłaństwa, mocą którego Apostołowie mieli spełniać tę cudowną przemianę: konsekrować Ciało i Krew Jego do końca świata. Rozważając tę prawdę, nie można zapominać, że jest to misterium, którego rozumem do końca nie da się przeniknąć. Teologia na określenie udziału kapłana w przeistoczeniu chleba i wina w Ciało i Krew Pańską używa określenia *in persona Christi*. Istnieją różne naświetlenia tych słów: słowa konsekracji kapłan wypowiada w osobie Chrystusa, czyli nie używa swoich słów, lecz słów Jezusa. To Chrystus dokonuje tego, co sakrament oznacza. Jaka jest więc rola kapłana? Polega na współpracy z najwyższym Kapłanem Chrystusem, którego kapłan jest żywym i świadomym narzędziem. Tak w zastępstwie Chrystusa sprawuje Ofiarę eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu wiernych (por. L 1997, 4–5). Tę treść uzupełniają pozostałe wyjaśnienia: „kapłan działa na miejscu Chrystusa”, „kapłan reprezentuje Chrystusa”, kapłani „uosabiają działającego Chrystusa”, „kapłan jest widzialnym obrazem Jego”, uobecniającym sakramentalnie ofiarę Chrystusa⁸. Garrigou-Lagrange, jakby podsumowując te naświetlenia, napisał:

„Kapłan odprawiający Mszę świętą, tak łączy się z Chrystusem – głównym Ofiarnikiem, że ten sam skutek konsekracji dokonany zostaje przez Chrystusa i kapłana”⁹.

Papież VI natomiast podkreślał, m.in. w encyklice *Mysterium fidei* (1965), że cudowna przemiana dokonuje się z mocy Boga, przez którą zbawiał świat¹⁰. Błogosławiony Jan Paweł II tłumaczy słowa *in persona Christi*, opierając się na tożsamości sakramentalnej – włączenie w kapłaństwo Chrystusa (por. L 1980)¹¹. Chrystus pozwolił kapłanom Nowego Przymierza działać w swoim imieniu. Sprawując Najświętszą Ofiarę, każdy kapłan powtarza te same słowa, które Chrystus „wypowiedział nad chlebem i winem i poprzez naszą posługę dokonuje się to samo przeistoczenie, którego On dokonał” (L 1997, 4–5).

5. ALTER CHRISTUS – DRUGI CHRYSSTUS

Eucharystia otwiera przed kapłanem nie tylko pomnożenie łaski, ona niesie ze sobą pełniejsze zjednoczenie z Jezusem przez wzrost miłości i nadto samego Dawcę. Kapłan powinien znać pełną prawdę o sobie: kim jest oraz jaka jest i powinna być jego tożsamość. Przede wszystkim, nie może zapominać, że jego kapłaństwo pochodzi od Chrystusa i jest kontynuacją Jego życia i działalności. Kapłan, w okresie formacji

⁸ Por. *Encyklopedia katolicka*, Lublin 200, t. 13, k. 424.

⁹ R. GARRIGOU-LAGRANGE, *Ku doskonałości kapłańskiej*, Poznań 1958, s. 234–236.

¹⁰ Por. *In persona Christi*, w: *Leksykon liturgii*, oprac. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 558.

¹¹ Por. tamże, s. 556–558.

seminaryjnej, wprowadzany jest w całe życie Jezusa Chrystusa: Jego miłość do Boga Ojca i każdego człowieka, Jego pochylanie się nad każdym człowiekiem, Jego ofiarę za zbawienie świata. Zanim zostanie wyświęcony na kapłana, zostaje w pełni uświadomiony, że jego najważniejszą czynnością w posłudze kapłańskiej będzie uosabianie Najświętszej Ofiary Chrystusa przez konsekrowanie razem z Nim chleba i wina i karmienia Nim siebie oraz wiernych. Ta czynność stawia przed nim konieczność podjęcia głębokiego życia duchowego, by stać się żywym i przejrzystym obrazem Chrystusa. Kapłan bowiem, kiedy wypowiada słowa konsekracji, jest widzialnym obrazem Chrystusa¹². Całe jego życie i powołanie ma odniesienie do Chrystusa. Nieprzypadkowo otrzymuje on przydomek: *Alter Christus* – Drugi Chrystus.

Kapłan, by stać się „Drugim Chrystusem”, powinien sobie uświadomić, że w szczególny sposób jest powołany do zjednoczenia z Chrystusem (por. L 1996, 6); wszak razem z Nim dokonuje przeistoczenia. By otrzymać dar zjednoczenia z Chrystusem Kapłanem, musi być mocno zakorzeniony w Bogu. Jedynie wtedy będzie mógł nie tylko skutecznie, ale i bardzo owocnie dla Ludu Bożego pełnić swoją posługę kapłańską oraz spełniać oczekiwania Kościoła i świata. Jego życie i działanie musi być czytelne dla wiernych. Może dojść do tego stanu przy pomocy łaski Bożej i trwania w świadomości wzniesłego powołania. Wtedy będzie mógł powiedzieć za świętym Pawłem: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”. I Święty dodaje: „Choć prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie” (Ga 2, 20; zob. L 1997, 4–5). By dojść do takiego zjednoczenia z Chrystusem, przede wszystkim musi być głęboko wierzącym kapłanem, który całym swoim sercem miłuje swe powołanie i który świadomie złożył samego siebie jako ofiarny dar uświęcania ludzi. Umilowanie Chrystusa, który powołał go do posługi kapłańskiej, oraz świadomość wielkości tego daru – skoro kapłan został przede wszystkim ustanowiony dla konsekracji wraz z Jezusem chleba i wina – miłość tę kieruje ku Eucharystii. Święty kapłan jest zaangażowany w sprawowanie świętych tajemnic ołtarza. Rozumie dzięki wierze, że przez wypełnianie swojego głównego zadania, którym jest przeistoczenie, dokonuje się nieustannie dzieło naszego odkupienia. Z gorliwością codziennie celebrowa Mszę świętą, nawet wówczas, kiedy nie ma wiernych, jako czynność Chrystusa i Kościoła. Tak więc codziennie, łącząc się z Chrystusem Kapłanem, ofiaruje Bogu całego siebie i przyjmuje Komunię świętą. Karmiąc się Ciałem i Krwią Chrystusa, uczestniczy całym sercem w miłości Tego, który przez jego posługę daje siebie wiernym jako pokarm (por. PO 13). Powinno także być potrzebą serca kapłana poświęcenie pewnej części dnia i swego życia na adorację Najświętszego Sakramentu przed tabernakulum i traktowanie tego czasu jako codzienną rozmowę z Chrystusem Panem (por. PO 18). W tym duchu Jan Paweł II kieruje do kapłanów wezwanie:

¹² Tamże, s. 558.

„Sprawujmy zawsze świętą Eucharystię z żarliwą pobożnością. Spędzajmy często długie chwile na adoracji Chrystusa eucharystycznego. Eucharystia niech będzie dla nas «szkołą życia»”¹³.

Kapłan często nawiedzający Chrystusa w tabernakulum, widziany przez wiernych na modlitwach w ciągu dnia, na odmawianiu liturgii godzin jest wzorem dla nich (por. DPŻK 49–50). Oczywiście, żywa łączność z Chrystusem Eucharystycznym: godne sprawowanie Eucharystii, adoracja nie mogą być na pokaz, lecz mają wpływać z kapłańskiego serca. Ważną rolę w posłudze kapłana spełnia bezpośrednie przygotowanie do Najświętszej Ofiary i dziękczynienie po niej, przygotowanie do każdej posługi kapłańskiej. Błogosławiony ukazuje nadto rolę adoracji szczególnie w przeciwnościach życia, których nie brak w posłudze kapłańskiej. Nawiedzenia Chrystusa obecnego w tabernakulum są dobrym sposobem na przewycięzanie samotności, pomagają w znoszeniu cierpień, udzielają wewnętrznej energii, umacniają w powołaniu i dają siłę do przewycięzania rozczarowań... Wyciszenie siebie „w dużej mierze zależy od naszej osobistej więzi z Eucharystią”¹⁴. Z Eucharystią w konkretny sposób wiąże się sakrament pokuty i z nim związane jest kierownictwo duchowe. Przypomina o tym kapłanom Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów. Kapłan jak każdy wierny ma obowiązek spowiadać się ze swoich grzechów i własnych słabości. Istnieje także konieczność, by oni, kierując duchowo innymi, sami korzystali z kierownictwa duchowego. Spowiadając i kierując życiem duchowym wiernych, doskonale wiedzą, jak bardzo potrzebne jest poddanie się pod kierownictwo doświadczonego spowiednika (por. DPŻK 53–54). Rozmiłowany w Eucharystii kapłan ma świadomość, że Eucharystia w jego posłudze duszpasterskiej jest szczytem i celem (por. LG 11). Będzie się starał wychowywać wiernych do „przeżywania istoty Ofiary Mszy świętej” przez pełne w niej uczestnictwo, potwierdzone przyjmowaniem Komunii świętej. W tym wychowywaniu bardzo ważną rolę odgrywa poprawna celebrowanie sprawowana przez kapłana, poprzedzona skupieniem się i wyciszeniem przed sprawowaniem Najświętszej Ofiary oraz zachowanie po czytaniach Pisma Świętego i po przyjęciu Komunii chwili na cichą modlitwę osobistą. Dla wiernych jest to ważna zachęta do skupienia¹⁵. Z Eucharystią w Jej wszystkich postaciach związany jest sakrament pokuty. Kapłan nie tylko sprawuje Najświętszą Ofiarę Mszy świętej, adoruje Chrystusa w tabernakulum. Jego posługa obejmuje także udzielanie Komunii świętej, niesienie osobom starszym i chorym Pana Jezusa. Można powiedzieć, że kapłan wciąż obraca się koło Chrystusa w Eucharystii, którego jest szafarzem. Do tego dochodzi całe duszpasterstwo zlecone mu przez biskupa. W adhortacji *Pastores dabo vobis* Jan Paweł II skierował do kapłanów takie słowa: „Zarówno w Jego po-

¹³ JAN PAWEŁ II, List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 r., nr 14.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Kapłan głosiciel Słowa...*, s. 44–45.

słudze, jak i w życiu duchowym, miejsce naprawdę centralne zajmuje Eucharystia, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy” (PDV 26). Błogosławiony, zwracając się do kapłanów, w tym duchu gorąco ich zachęca:

„Trzeba po prostu miłować własne kapłaństwo, wkładać w nie całego siebie, aby w ten sposób prawda o kapłaństwie służebnym stała się pociągająca dla innych. Musi być w życiu każdego z nas czytelna tajemnica Chrystusa” (L 1991, 2).

Jeśli kapłan żyje Eucharystią, jest czytelną tajemnicą Chrystusa, z której bierze początek *Sacerdos alter Christus* (por. tamże).

PODSUMOWANIE

Jako podsumowanie proszę przyjąć dwie wypowiedzi dwóch papieży: Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Błogosławiony Jan Paweł II napisał w liście do kapłanów: „Eucharystia jest główną i centralną racją bytu Sakramentu Kapłaństwa, który definitywnie począł się w momencie ustanowienia Eucharystii i wraz z nią”, i dodał, że przez to, że święcenia kapłańskie są udzielane podczas Mszy świętej, kapłani zostają szczególnie i wyjątkowo związani z Eucharystią. Są niejako „z Niej” i „dla Niej” (L 1980, 2). Można powiedzieć, że kapłan narodził się dla sprawowania Eucharystii, dla wypowiedzenia słów konsekracji.

Papież Benedykt XVI na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego ogłoszonego z okazji 150. rocznicy śmierci św. Jana Marii Vianneya tak oto napisał na temat miejsca Eucharystii w życiu i posłudze Świętego:

„Proboszcz z Ars natychmiast [po objęciu parafii] rozpoczął ową pokorną i cierpliwą pracę harmonizowania swego życia szafarza ze świętością powierzony mu posłudze, decydując się na «zamieszkanie» nawet materialne w swym kościele parafialnym”.

Papież przypomniał też słowa może „pobożnej przesady nabożnego hagiografa”:

„Zaledwie przybył, wybrał kościół na swe mieszkanie [...] Wchodził do kościoła przed jutrzeńką i nie wychodził aż do wieczornej modlitwy «Anioł Pański». Tam trzeba go było szukać, jeśli się go potrzebowało”¹⁶.

¹⁶ BENEDYKT XVI, List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150. rocznicy *dies natalis* Świętego Proboszcza z Ars (16.06.2009 r.), „L'Osservatore Romano” 7–8(2009), s. 4.

RIASSUNTO

DOMINIK E. WIDER OCD

*L'Eucaristia nella vita del sacerdote
secondo enunciazioni scelte
del Beato Giovanni Paolo II*

Lo scopo dell'articolo è quello di ricordare uno dei temi fondamentali dell'insegnamento del Beato Giovanni Paolo II: il luogo dell'Eucaristia nella vita del sacerdote. No ci sono dubbi che, nella vita del sacerdote, l'Eucaristia deve occupare il luogo principale. Per essa lui è stato chiamato. Durante l'Ultima Cena, Cristo dichiarò agli apostoli che li avrebbe abbandonati e sarebbe tornato al Padre, però non li avrebbe lasciati soli ma avrebbe fatto ritorno (cf. Gv 16, 16–24). Questa promessa viene confermata dopo la sua resurrezione: “Io sono con voi tutti i giorni, sino alla fine del mondo” (Mt 28, 20). Ed è rimasto con noi nell'Eucaristia. L'ha fatto quando, durante l'Ultima Cena, ha trasformato il pane nel suo Corpo e il vino nel suo Sangue, e li ha dati come nutrimento agli Apostoli comandando loro: “Fate questo in memoria di me”. In questo modo nacque l'Eucaristia come memoria incruenta del Sacrificio della Croce. Siccome doveva essere celebrata sino alla fine del mondo, c'era bisogno di persone che fosse in grado di celebrarla. In questo modo nacque il sacerdozio. Cristo ha fatto degli apostoli e di tutti coloro che chiama a questo, partecipi del suo sacerdozio. Nati e chiamati per il sacerdozio, essi realizzano la stessa trasformazione che ha fatto Cristo nel Cenacolo. Il dono dell'Eucaristia e il dono del sacerdozio formano un'integrità indivisibile, però prima l'Eucaristia, poi il sacerdozio. Quando il sacerdote pronuncia le parole della consacrazione agisce “in Persona Christi”. È uno strumento vivo e cosciente. Sostituendo Cristo celebra il Sacrificio Eucaristico e lo offre in nome di Cristo. È bene che il sacerdote abbia sempre in mente che in virtù del sacramento del sacerdozio è un “alter Christus”, deve portare in sé Cristo e sentire ciò che sentiva Lui. Celebrando l'Eucaristia il sacerdote deve avere la consapevolezza che in essa è uno con Cristo, Sacerdote ed Ostia, ed agisce “in Persona Christi”.

Il sacerdote deve conoscere questa verità. La può trovare nelle Lettere ai sacerdoti del Beato Giovanni Paolo II.

Traduzione dal polacco Grzegorz Firszt OCD